



## Dajcie odpocząć!

Zniewolony kłamstwem naród daje władzę judaszom...

**Zniewolony kłamstwem naród daje władzę judaszom...**

Szokujące wieści znanych i nie lubianych dziennikarzy, politologów, sutannianych zbawicieli duszy, propagatorów najlepszych idei pod słońcem leżą w środkach przekazu, kłują w oczy kłamliwymi tytułami, pranie mózgow nie przebiega w środkach, każdy chwyt dobry, jeśli zniewoli kowalskiego, nie informują, a deprawują, demoralizują, gloryfikują zło relacjonując gwałty i zboczenia, a pielgrzymki przeoblikają w zadymki polityczne

Wpływa to niewątpliwie na zdrowie psychiczne całego społeczeństwa! W każdym serwisie, każdego dnia, zabójstwa, gwałty, włamania, podpalenia, szantarz, wojny, zamachy, aborcja i pokrzywdzony biedny kościół!

Zadne medyczne zabiegi, żadna służba zdrowia tu nie pomoże, przyczyna leży w patologicznej wartości narodowej, w zwichrowanym systemie propagandy "zapchać komórki szare kowalskiego, zamydlić prawdę dziejową i karmić dalej gruszkami na wierzbie, że „honor, bog i ojczyzna-to święta nieskalana trojca itp, że tylko Polak brzmi dumnie, a tylko nazwisko z końcówką ski.. zbawienie niesie

. . Jak reaguje organizm zdrowego człowieka na tę straszną falę zagłady psychicznej? Ulega zachwianiu nastroj, rozwijają się fobie, resentymenty, negatywne emocje paralizują normalne bytowanie. Nie ma statystyki zniewolonych, uzależnionych, takimi najlepiej manipulować. Wie o tym kościół i pozostali dyktatorzy dla nich cel uświęca środki, a kobiety po to by rodziły mięso armatnie..

Piepszą więc o miłości bliźniego i innych wartościach Lisy, Olejniczaki, i etatowe pierdoły z kliczy partyjnych- codziennie z mózgu robia sieczkę. Wymieniać wszystkich wypasionych za forse podatnika "nieomyślnych" ekspertów nie uchodzi-zasmrodzą i tak zasmrodzoną rzeczywistość..

. Kto i kiedy ograniczy szaleństwo tych drani? Jątrzą, deprawują tak od lat, z ich obłądy śmieje się świat, jak kowalskiemu fundują dyrdymały, że orzeł biały z koroną zawsze był, że "co obca przemoc wzięła szablą odbierzemy", a prawdę, że obcy sami oddawali, pod dywan w

kościół chowali- dziś też nie mówią, a dorobek kowalskich sprzedają obcym Nikt nie prowadzi statystyki tego kłamstwa, a tylko sondażowe słupki, że jedne dupki procentowo niżej, a drudzy wyżej i leci ble ble.. pocałujcie wiecie gdzie mnie... za kryminogenne wychowanie deformacje umysłów, za dezinformację i nerwice i fobie za... ach szkoda słów, to i tak grochem o ścianę., bo kowalski zniewolony i tak na was za głosuje, dla tego nad Wisłą od wieków rządzą szuje.

Wakacje, lato w pełni, a oni wciąż bredzą, nawet w nocy, „w rozmowach” niedokończonych, szkle kontaktowym, filmu nie dadzą obejrzeć, reklamowe lichwy bankowe wciskają... itp.

Złotoustni obłudnicy zrobcie wakacyjną przerwę, rodzice i dzieci odetchną i razem pobę, babcie od Radia Mria odetchną, wnukami się pobawią, a niepokolana, wieczna dziewica od ich skowytów odpocznie, sąsiedzi z klatki usłyszą co się dzieje za ścianą i zadzwonią po pogotowie. A dziennikarze nech jadą nad Bajkał, woda czysta przezroczysta- zobaczą w niej swoje ohydne ble ble, na zamówienia, za dużą kasę płodzone - też odpoczną, bo od płodzenia też można zwariować, popapracie na upublicznione gęby „obronców wartości” - aż się proszą do wariatkowania, na Lisów, Olejniczak, „telewizyjnych etatowych rzeczoznawców od wszystkiego i siedmioletni bolesci „wyuczone gestekulacje, skrzywienia zawodowe, rozbiegane oczka. Do Bajkału z nimi! Ale to pobożne życzenia, tuby nie zamilkną. Wezmę kredyt i jeszcze raz tam pojadę na drugi brzeg wielkiej wody stanę.. tam tabuny białogrzywych koni z wiatrem się scigają, i szaman rozmawia z duchami, a -roje meteorytów sypie się na kamienisty step, orły kresła na błękitnym niebie osiemki kreśla, policzę ztrumyki co z gór biegną zamieniając się w rwące rzeczki., na miesiąc tylko transsyberyjskim pociągiem jak najdalej od kochanej ojczyzny...



A co to Ojczyzna w tym przypadku.? Obszar ziemi, gdzie urodził się człowiek, czy gdzie on wyrósł, czy skąd przyszli jego przodkowie?. Może ojczyzna- to dom, rodzina, wiara, kultura, język, przyroda. Ojczyzna – jak matka we wszystkim dla każdego sprawiedliwa O taką walczył

mój rod,o takiej myslalem za krata,a jaką mamy?. Taką, jacy sami jestesmy, na cudzych plecach do raju jedziemy,wierzymy w gruszki na wierzbie!

